

WYROK Z DNIA 5 MAJA 2004 R.

SDI 15/04

Przewodniczący: sędzia SN Józef Dołhy (sprawozdawca).

Sędziowie SN: Lidia Misiurkiewicz, Józef Szewczyk.

Sąd Najwyższy – Izba Karna z udziałem Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Naczelnej Rady Adwokackiej oraz protokolanta w sprawie adwokata obwinionego z § 31 Kodeksu etyki adwokackiej po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 5 maja 2004 r. kasacji, wniesionej przez obwinionego, od orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Naczelnej Rady Adwokackiej z dnia 26 kwietnia 2003 r., sygn. akt (...) utrzymującego w mocy orzeczenie Sądu Dyscyplinarnego przy Okręgowej Radzie Adwokackiej z dnia 8 stycznia 2003 r., sygn. akt (...)

u c h y l i ł zaskarżone o r z e c z e n i e i utrzymane nim w mocy orzeczenie Sądu Dyscyplinarnego, oraz na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. w zw. z art. 88 ust. 4 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o adwokaturze umorzył postępowanie dyscyplinarne wobec adwokata;
kosztami postępowania w sprawie obciążył Naczelną Radę Adwokacką.

U z a s a d n i e n i e

Sąd Dyscyplinarny przy Okręgowej Radzie Adwokackiej orzeczeniem z dnia 8 stycznia 2003 r. uznał adwokata za winnego tego, że w dniu 20 maja 1998 r. w A. uczestniczył w czynnościach z udziałem swojej klientki Anny L. i jej przeciwnika procesowego Sławomira L. z pominięciem adwokata – pełnomocnika Sławomira L., tj. przewinienia dyscyplinarnego określonego w §

31 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu, i za to wymierzył obwinionemu karę nagany.

Po rozpoznaniu odwołania obwinionego Wyższy Sąd Dyscyplinarny Naczelnej Rady Adwokackiej orzeczeniem z dnia 26 kwietnia 2003 r. zaskarżone orzeczenie utrzymał w mocy.

Od powyższego orzeczenia kasację wniósł obwiniony, zarzucając:

1. „Naruszenie § 35 w zw. z § 22 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 lipca 1998 r. w sprawie postępowania dyscyplinarnego w stosunku do adwokatów i aplikantów w zw. z art. 91e ustawy – Prawo o adwokaturze w zw. z art. 518 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. w zw. z art. 117 § 2 k.p.k., przez niesłuszne uznanie, że poważne uchybienie procesowe Sądu pierwszej instancji, polegające na rozpoznaniu sprawy na rozprawie w dniu 8 stycznia 2000 r., mimo usprawiedliwionej nieobecności na tejże obwinionego, nie miało wpływu na wynik rozprawy, które to stanowisko jest błędne w świetle art. 95d ustawy – Prawo o adwokaturze w zw. z art. 89 pkt 2 cyt. ustawy oraz w zw. z naruszeniem § 24 pkt 2 wymienionego wyżej rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w związku z dokonaniem na tej rozprawie zmiany zarzutu oraz brakiem przesłuchania trzech świadków zawnioskowanych przez Rzecznika Dyscyplinarnego.
2. Naruszenie art. 95d ustawy – Prawo o adwokaturze przez usankcjonowanie przez Sąd drugiej instancji braku rozpoznania sprawy przez Sąd pierwszej instancji w aspekcie tegoż przepisu prawnego w zw. z art. 89 pkt cyt. ustawy przez nieprzesłuchanie w sprawie żadnego ze świadków zawnioskowanych w akcie oskarżenia oraz nieujawnienie w sprawie żadnych dowodów.
3. Naruszenie § 31 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu uchwalonego przez NRA w dniu 26 września 1993 r. przez przyjęcie popełnienia przez obwinionego tak zakwalifikowanego przestępstwa

dyscyplinarnego obwinionego przez uczestnictwo w czynnościach między Anetą i Sławomirem L. bez udziału pełnomocnika procesowego tego ostatniego, gdy tymczasem dla bytu tego deliktu niezbędnym jest porozumiewanie się, a bezspornym jest, że obwiniony adwokat tylko spisywał treść ugody zawartej uprzednio przez strony bez jego udziału.”

W konkluzji skarżący wniósł o „uchylenie zaskarżonego orzeczenia i umorzenie postępowania w sprawie”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja jest zasadna.

Istotnie, w postępowaniu przed Sądem dyscyplinarnym pierwszej instancji, doszło do rażącego i mającego wpływ na treść orzeczenia naruszenia prawa procesowego, polegającego na rozpoznaniu sprawy bez udziału obwinionego, w następstwie błędnego przyjęcia przez sąd, że nieobecność obwinionego na rozprawie była nieusprawiedliwiona, co naruszyło jego prawo do obrony.

Treść przepisu § 22 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 lipca 1998 r. w sprawie postępowania dyscyplinarnego w stosunku do adwokatów i aplikantów adwokackich (Dz. U. Nr 99, poz. 635 ze zm.) jednoznacznie wskazuje, że jedynie w przypadku nieusprawiedliwionej nieobecności obwinionego, gdy Sąd dyscyplinarny jego obecności nie uzna za konieczną, można przeprowadzić rozprawę pod nieobecność obwinionego.

W rozprawie w dniu 8 stycznia 2003 r. obwiniony nie wziął udziału, bowiem z powodu wyjątkowo trudnych warunków atmosferycznych nie mógł dojechać z A. do B. O powyższym obwiniony powiadomił faksem Sąd dyscyplinarny, wnioskując o odroczenie rozprawy. Uznanie w tych okolicznościach jego niestawiennictwa na rozprawie za nieusprawiedliwione, pozostaje w rażącej sprzeczności z unormowaniem cyt. § 22 pkt 5 rozporządzenia wykonawczego, jak też treścią przepisu art. 117 § 2 k.p.k.

To oczywiste uchybienie w zakresie procedowania zaakceptował Sąd odwoławczy, uznając, iż nie miało ono wpływu na treść orzeczenia. Stanowisko Sądu odwoławczego jest oczywiście wadliwe. Rozpoznanie sprawy i wydanie w opisanych okolicznościach orzeczenia przez Sąd pierwszej instancji narusza rażąco prawo obwinionego do obrony poprzez uniemożliwienie mu udziału w rozprawie i realne skorzystanie z prawa do inicjatywy dowodowej. Orzeczenie dotknięte określonymi uchybieniami nie może się ostać, ponieważ wskazane wyżej uchybienie bez wątpienia stanowi rażące naruszenie prawa procesowego, mogące mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia. Zachodzi więc konieczność uchylenia zarówno orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego, jak i utrzymanego nim w mocy orzeczenia Sądu dyscyplinarnego pierwszej instancji, a zważywszy, iż od popełnienia przewinienia dyscyplinarnego (20 maja 1998 r.) upłynął już, przewidziany w art. 88 ust. 4 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o adwokaturze, pięcioletni okres karalności przewinienia dyscyplinarnego, umorzenia postępowania dyscyplinarnego wobec adwokata.

Z tych powodów Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.